

Dzień 4.

List do Rzymian, rozdział 12, wersety 4–8

Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność – podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami. Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar prorocstwa – [do stosowania] zgodnie z wiarą; bądź to urząd diakona – dla wykonywania czynności diakońskich; bądź urząd nauczyciela – dla wypełniania czynności nauczycielskich; bądź dar upominania – dla karcenia. Kto zajmuje się rozdawaniem, [niech to czyni] ze szczodrobliwością; kto jest przełożonym, [niech działa] z gorliwością; kto pełni uczynki miłosierdzia, [niech to czyni] ochoczo.

- **Stając** w obecności Bożej, uczynię znak krzyża.
- **Poproszę**, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- **Wyobrazę** sobie zgrany zespół.
- **Poproszę** w tej medytacji o dostrzeżenie szczególnych cech i umiejętności, którymi mogę służyć innym.
- **Rozpocynam** rozważanie słowa Bożego.

Każdy z nas jest niepowtarzalny. Zestaw cech, którymi zostaliśmy obdarzeni, nasz wygląd, zdolności, sposób postrzegania rzeczywistości, temperament, są unikatowe. Nie zawsze umiemy dostrzec własne piękno i wartość. Liczne zranienia, niszczące relacje utrudniają nam docenienie siebie i tego, co jest darem Boga dla nas.

Bóg włożył w nasze serca wielkie pragnienia, jak drogowskazy mające nam pomóc odnaleźć naszą własną ścieżkę życia. Są one skierowane ku innym, by móc obdarowywać tym, co mamy. Tworzymy wspólnotę, a nasze talenty uzupełniają się, byśmy mogli razem jak najlepiej funkcjonować. Widzimy wiele potrzeb. Podejmowanych jest tak wiele wartościowych dzieł, w które można się włączyć. Nie sposób jednak odpowiedzieć na wszystkie wołania. Dlatego tak ważne jest szukanie odpowiedzi na pytanie o moją szczególną drogę. Co ja mogę ofiarować innym?

Święty Paweł zaprasza nas do hojności serca, do prawdziwego, głębokiego zaangażowania w działania, do których Bóg nas powołał. Zwraca naszą uwagę nie tylko na to, co robimy, ale też w jaki sposób podchodzimy do wypełniania naszej misji. W co wkładam

najwięcej serca?

- **Zakończę** rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię *Ojcze nasz*.